

# Rozbił się rosyjski Su-27

#Lotnictwo wojskowe #Wypadki 26 marca 2020

**Wczoraj wieczorem lot patrolowy nad Morzem Czarnym wykonywał myśliwiec Su-27SM rosyjskich WKS, który wystartował z bazy Belbek pod Sewastopolem. O 20:10 samolot zniknął z ekranów radarów. Znajdował się wówczas ok. 50 km od Teodozji. O 20:11 odebrano sygnał radiowy systemu Komar, wskazujący miejsce upadku samolotu.**

Po otrzymaniu sygnału rozpoczęto akcję poszukiwawczo-ratowniczą koordynowaną przez ośrodek w Kerczu. Uczestniczy w niej m.in. samolot An-26, śmigłowce Mi-8 i Ka-52 Floty Czarnomorskiej, samoloty bezzałogowe, okręt ZOP, statki rybackie i inne jednostki znajdujące się w pobliżu miejsca upadku myśliwca. Wśród 11 jednostek nawodnych uczestniczących w akcji jest statek *Wołgo-Bałt 179* oraz holowniki *Spasatiel Diemidow* i *Mierkurij*. Poszukiwania, prowadzone na powierzchni ponad 800 km<sup>2</sup>, utrudnia silny sztorm i niska podstawa chmur.

Na razie poszukiwania nie przyniosły rezultatów. Nie wiadomo, dlaczego myśliwiec wpadł do wody. Nieznane są też losy jego pilota.

Według nieoficjalnych informacji, Su-27 leciał doświadczony pilot, podpułkownik z nalotem blisko 2 tys. h. Lot odbywał się w rejonie operowania okrętów NATO. Myśliwiec miał nadzorować ich działania.



Zdjęcie: via MO FR

Wielozadaniowy myśliwiec Su-27SM, który rozbił się wczoraj, należał prawdopodobnie do 62. Pułku Lotniczego 27. Mieszanej dywizji lotniczej 4. Dowództwa WWS i PWO Południowego Okręgu Wojskowego Federacji Rosyjskiej z bazy Belbek pod Sewastopolem. Formacja podporządkowana jest WKS FR.

---

